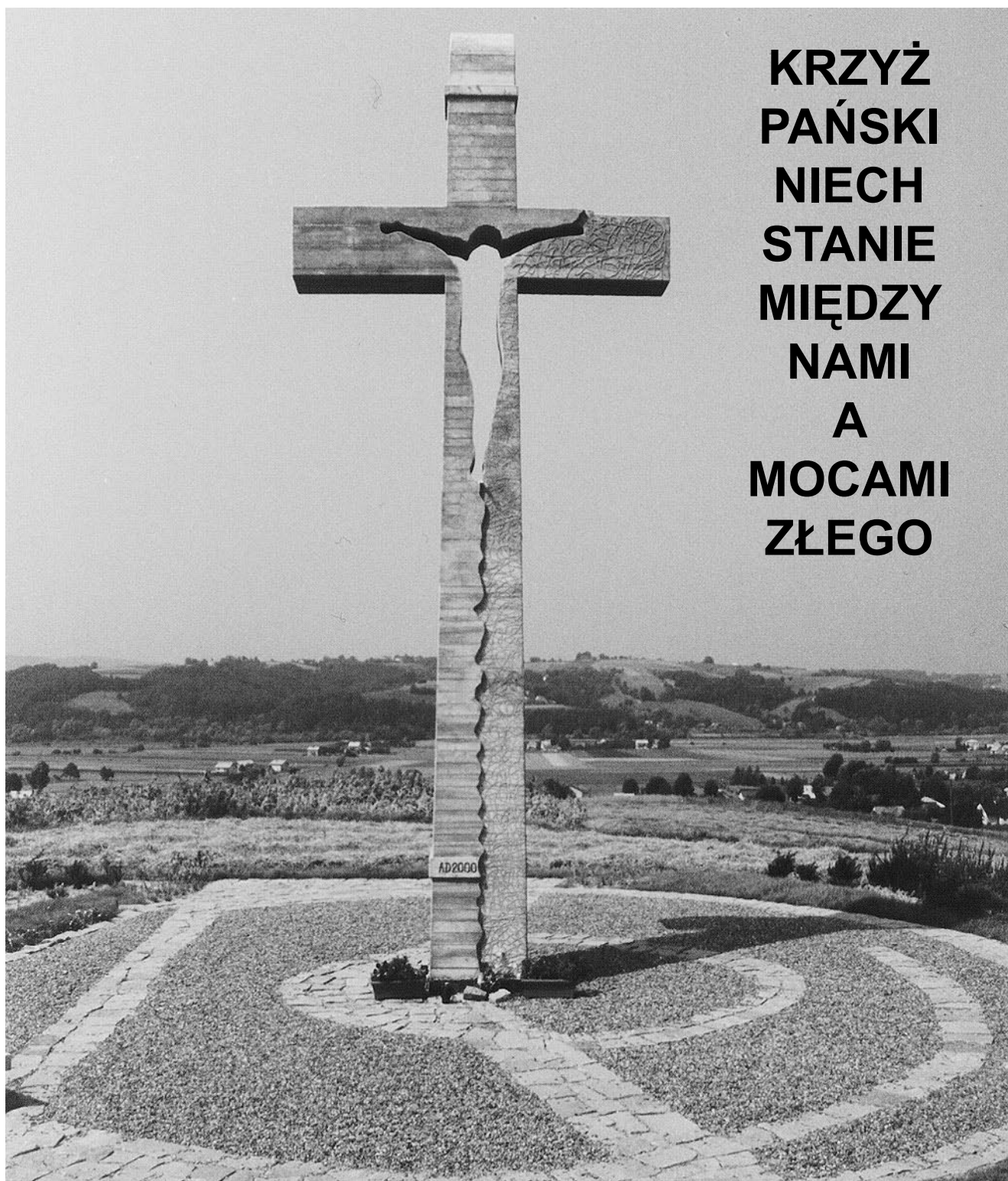




# ŚWIATŁO

NR 2 (47) MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku MARZEC 2002



**KRZYŻ  
PAŃSKI  
NIECH  
STANIE  
MIĘDZY  
NAMI  
A  
MOCAMI  
ZŁEGO**

# Refleksje na temat Wielkiego Postu

Kiedy w życiu wszystko się układa po naszej myśli, rodzi się w nas pokusa pomniejszania albo nawet odrzucania prawdy o naszej potrzebie Boga lub jakiegokolwiek duchowej pracy nad sobą. Jeśli jednak przeniesiemy się na pustynię - gdzie z nieba leje się żar, gdzie nie ma wody ani pożywienia, gdzie nie ma żadnych wygod, do których przywykliśmy - bardzo szybko zaczynamy myśleć inaczej. Taka sytuacja uświadamia nam, że nie wszystko od nas zależy. Kiedy zabraknie nam zabezpieczeń, wygod i przyjemności, które oferuje świat, zaczynamy szukać Boga i wsłuchiwać się w Jego głos - robimy coś, co wcześniej było nam obce.

**To dlatego potrzebujemy Wielkiego Postu. Potrzebujemy czterdziestodniowych "rekolekcji" - wyjścia z codziennej rutyny, by móc zastanowić się nad swoim życiem i życiem naszych rodzin. Potrzebujemy czasu, by pobyć samemu ze sobą i z Panem Bogiem.**

Przez okres Wielkiego Postu możemy pogłębiać nasze doświadczenie miłości, która została nam udzielona przed dwoma tysiącami lat z krzyża na Kalwarii. Możemy podziwiać, w jaki sposób Eucharystia przez stulecia karmi Kościół. Możemy kontemplować plany Boga, który chce przyprowadzić wszystkich do siebie i zastanawiać się, w jaki sposób nasza służba Bogu i ludziom może przyczynić się do wypełniania tych zamiarów. Moż-

my znów powiedzieć sobie, że ten świat nie jest naszym domem - ale jedynie przejściowym miejscem zamieszkania, w którym czekamy na powtórne przyjście Chrystusa.

**Kiedy Pan Jezus zakończył swój czterdziestodniowy post na pustyni i odpędził szatana - pojawili się przy Nim aniołowie i usługiwali Mu. Również my możemy być pewni, że kiedy dojdziemy do kresu naszych wielkopostnych "rekolekcji", Bóg pošle swoich aniołów, aby nam usługiwali, aby napelniali nas Jego łaską i miłością. Gdy nadejdzie wielkanocny poranek, będziemy mogli ujrzeć rozradowanego Chrystusa. Zrozumiemy, jak bardzo cieszyło Go wszystko to, co uczyniliśmy w Wielkim Poście - a uczynić możemy bardzo dużo - nade wszystko możemy się wewnątrz przemienić i doskonale dążyć do świętości.**

Tradycyjnie w naszym rozumieniu post wiąże się zwykle z podjęciem jakiegoś wyrzeczenia (np.: rezygnacja z palenia papierosów, jedzenia słodczy, oglądania RTV, czy picia alkoholu). Istnieje jednak jeszcze wiele innych, twórczych możliwości zbliżenia się do Boga i ludzi.

Oto kilka propozycji:

1. Podejmijmy post od **gniewu i nie-nawiści**. Codziennie dajmy swym najbliższym dodatkową porcję miłości i przebaczenia w imię Chrystusa.
2. Podejmijmy post od **osądzania** innych.

Zanim kogoś potępimy - przypomnijmy sobie - jak Jezus odnosi się do naszych upadków.

3. Podejmijmy post od **upadania na duchu**. Trzymajmy się mocno obietnicy Jezusa, że Bóg ma dla każdego z nas najlepszy z możliwych planów.
4. Podejmijmy post od **ciągłego narzekania**. Kiedy będziemy mieć ochotę narzekać, przymknijmy oczy i przypomnijmy sobie małe radości, jakimi obdarowuje nas Jezus.
5. Podejmijmy post od **uczucia żalu do innych i goryczy**. Pracujmy nad przebaczeniem tym, którzy nas zranili.
6. Podejmijmy post od **wydawania zbyt wielu pieniędzy**. Postarajmy się ograniczać swoje wydatki i przeznaczmy zaoszczędzone w ten sposób pieniądze na ubogich.

Jeśli uda nam się spełnić te propozycje choćby częściowo - wówczas "nasze światło zabłyśnie jak zorza i stanie się południem".

W czasie tego Wielkiego Postu dajmy Bogu szansę dokonania czegoś nowego w naszym życiu. On jest gotów na tysiąc sposobów objawić swoją moc i panowanie, swoją mądrość i miłość. Dlatego radujmy się i bądźmy odważni, bo nasz Bóg jest Panem świata i historii życia każdego z nas. "Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia" (2 Kor 6, 3) - Nie zmarnujmy tej szansy jaką daje nam dobry Bóg.

## U stóp Matki i Królowej

Od długiego już czasu trwa w Polsce peregrynacja kopii Jasnogórskiego Wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej.

13 października 2001r. nastąpiła jej inauguracja w Diecezji Rzeszowskiej. Na tę okoliczność Papież Jan Paweł II wystosował list pasterski na ręce Księdza Biskupa Kazimierza Górniego, w którym nazwał peregrynację "wielkim aktem miłości Matki Zbawiciela, rozpalającym serca wiernych w kolejnych diecezjach i parafiach... Przez nią cały Kościół w Polsce doświadcza niezliczonych łask. (...) Żywe doznanie bliskości kochającej Matki budzi bratnią miłość gotową nieść miłosierdzie potrzebującym. Ufne zbliżenie się do Jej Matczynego Serca niesie wytrwałą nadzieję i pociechę, od-

dała wszelki smutek i zniechęcenie, umacnia wiarę i przenika codzienność poszczególnych osób, rodzin i całej wspólnoty wierzących."

W dniach 16 i 17 grudnia 2001 r. doświadczenie spotkania z Maryją w Jasnogórskim Obrazie stało się udziałem naszej parafii. Dni te wpięły się złotymi głoskami w historię zbawienia brzosteckiej wspólnoty. Z wielką gorliwością przyłączyła się bowiem do wielkiego chóru, którym, za najserdeczniejszą zachętą Ojca Św. wierni składają hołd pielgrzymującej Matce i Królowej.

Chociaż program przyjęcia Obrazu wszędzie przebiega podobnie, to trzeba zauważyć, że brzosteccy parafianie bardzo się starali, aby zarówno zewnętrzne oblicze, jak i wewnętrzny klimat ich spotkania



z Matką były niepowtarzalne. Pragnęli otworzyć przed Niezwykłym Gościem nie tylko drzwi świątyni, ale przede wszystkim odnowione i oczyszczone w sakramencie pokuty sanktuaria własnych serc. W zakresie przygotowania duchowego pragnienie to urzeczywistniło się w pełnym zaangażowaniu uczestnictwie w rekolekcjach prowadzonych przez o. Władysława Pasiutę ze Zgromadzenia Księży Saletynów w Dębowcu.

Rozważania rekolekcyjne po raz kolejny uświadomiły nam prawdę, że wszyscy decydujemy o jakości świadectwa Kościoła, że każdy z nas jest odpowiedzialny za obecność Boga w życiu rodzinnym i parafialnym. Dlatego, przyjmując Maryję w czasie Nawiedzenia, cała wspólnota podjąć musi wobec siebie trudne zadanie nowej ewangelizacji - wszyscy mamy się stawać ludźmi Słowa Bożego, a Eucharystia powinna formować kształt i nadawać sens naszej codzienności. Bez niej nie ma prawdziwej wiary, nie ma też chrześcijańskiego świadectwa wspólnoty.

Nawiedzenie Maryi, jako Matki niosącej nam Jezusa, ukazane zostało przez rekolekcyjnistę jako niezwykła szansa ponownego odkrycia i wprowadzenia w swoje życie zapomnianej prawdy zawartej w słowach św. Piotra: "Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi" (Dz 5, 25), a wypowiedzianej wcześniej przez Maryję w Kanie Galilejskiej: "uczynicie, co Syn mój wam każe." (J 2,5)

Nie mniej radosny entuzjazm towarzyszył parafianom w przygotowaniu zewnętrznej oprawy Nawiedzenia. Bardzo mroźna zimowa aura odstraszała wprawdzie niektórych, ale okazała się być niezwykle pomocną w wytworzeniu niecodziennej atmosfery sprzyjającej pogłębieniu przeżyć duchowych.

Cudowny Obraz powitaliśmy na

bardzo zaśnieżonym rynku, w bajecznej wprost scenerii wczesnego grudniowego zmierzchu. Z mroźnej mgły blade przeblyskiwały światełka choinkowych świeczek, a ich migotliwe płomyki z trudem wydobywały z mroku maryjne i narodowe barwy pocztów sztandarowych, flag, szarf, emblematów i wielu innych elementów dekoracji. W trosce bowiem



*Rodzice witają Matkę Bożą w Kopii Obrazu Jasnogórskiego*

o zewnętrzny wyraz radości z odwiedzin Matki Bożej, wierni prześcigali się w pomysłach, chcąc jak najpiękniej udekorować i oświetlić drogi, domy, okna, drzewa i balkony.

Z wielkim pietyzmem potraktowali również wystrój świątyni, która na te dwa niezapomniane dni miała stać się dla Maryi Jasną Górą. Ołtarze przybrane



*Liczny udział wiernych w spotkaniu z Matką Bożą*

zostały pięknymi kwiatami, a "tron" dla Cudownej Ikony zachwycał swoją delikatną elegancją i prostotą wielu gości odwiedzających nasz kościół w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Niepowtarzalna sceneria powitalnej

procesji, podniosły nastrój oczekiwania, tłumy wiernych i widok Ikony Czarnej Madonny przesuwanej się ponad głowami, podtrzymywanej drżącymi rękami przedstawicieli kolejnych grup parafian - to bardzo wzruszające przeżycie, które wkrótce przemieniło się w pełną tkliwej czułości i uwielbienia żarliwą modlitwę.

Ogromna radość i wielkie nadzieje związane przez parafian z wizytą Matki znalazły wyraz w pięknych słowach powitania wypowiedzianych wprost z serca przez małe dzieci, młodzież, dorosłych i Duszpasterzy.

Zaznaczyć trzeba, że uroczystej Eucharystii w tym dniu przewodniczył Ksiądz Biskup Edward Białogłowski. To dobrze, że na centralnym miejscu w programie peregrynacji umieszczana jest Eucharystia, na którą przybywa biskup. Stwarza to bowiem okazję, aby podczas jej sprawowania na nowo uwidaczniał się Kościół taki, jakim był w dniu Zesłania Ducha Świętego - "gdy Apostołowie trwali jednomyślnie na modlitwie z Maryją..." (Dz 1,14)

Odczytany przy powitaniu Wizerunku list pasterski Ojca Świętego do diecezji przypomniał wiernym o nierozwalnym związku Kościoła lokalnego z Kościołem Powszechnym i Najwyższym Pasterzem.

Eucharystia, koncelebrowana przy uczestnictwie ogromnej liczby wiernych, a przede wszystkim widok Ojca Diecezji trwającego wraz z nimi na modlitwie przed obliczem Matki Bożej, był dla parafian czytelnym znakiem, że przeżywane Jej Nawiedzenie jest czasem szczególnej łaski.

Słuszność takiego rozumienia sensu peregrynacji potwierdził w swoim kazaniu ks. rekolekcyjnistę. Słowa wiersza Marii Konopnickiej wskazał na potrzebę całkowitego zawierzenia Bogurodzicy, która "nigdy

*Dokończenie na str 4*

*Dokończenie ze str 3*

nas przecież nie porzuciła, nigdy nam Swego nie odjęła lica..." Jako Polacy wielokrotnie doświadczyliśmy Jej zbawiennej obecności, zwłaszcza w chwilach dziejowych doświadczeń, w chwilach bolesnych i trudnych. Pani Jasnogórska była nam zawsze nie tylko szczególną pomocą i "tarczą obronną", ale również przykładem bezgranicznego zawierzenia Bogu, dla którego "nie ma nic niemożliwego" (Łk. 1,37). Obecnie Bóg ponownie stawia Ją na polskich drogach, wprowadza nawet Swą Matkę w dzieje zbawienia naszej wspólnoty. Widocznie w obliczu nowych zagrożeń niezmiernie potrzebna nam jest Jej błogosławiona obecność. Wpisani w trudne wybory codziennego życia, narażeni na przerażające

skutki zaniku moralności, bezbronni wobec inwazji antyreligijnej propagandy, ciągle stajemy wobec pytań: jak mamy żyć, kogo powinniśmy słuchać, na jakim fundamencie budować. Jako chrześcijanie nie możemy uciec przed tymi pytaniami, nie jest też łatwo na nie odpowiedzieć. Dlatego Bóg przysłała nam na pomoc niezawodną Przewodniczkę w wierze i najdoskonalszy wzór życia chrześcijańskiego - Maryję, aby w kontekście konkretnych problemów naszej małej ojczyzny - parafii, gminy, odpowiedzieć na dręczące nas pytania, umocnić naszą wiarę, oddalić smutek i zniechęcenie.

Do prawdziwie chrześcijańskiej radości, płynącej z zaufania do naszej Matki i Królowej, zachęcał Ksiądz Biskup w swoim przemówieniu po skończonej Eucharystii. Cytując słowa św. Pawła:

"Radujcie się (...) Pan jest blisko" zapewniał, że odrodzenie miłości, decydującej o szczęściu człowieka, jest możliwe. Że dokonuje się ono pod działaniem Łaski Bożej, a przecież z takim właśnie przesłaniem przybywa Pani Jasnogórska. Na wieść o zagrożeniach, o potrzebie pomocy, spieszy do nas ze wsparciem, ze

zjednywaniem Bożego Miłosierdzia, bo tak, jak nie istniały w przeszłości, tak nie wznoszą się obecnie żadne mury dzielące nas od Jej Matczynej Miłości. Przybywa, bo pragnie bliższej przyjaźni z nami, pogłębienia więzi i zaufania, co pozwoli Jej wyprosić dla nas u Syna wszystkie potrzebne nam łaski.



*Msza św. koncelebrowana przez Księża Rodaków*

Czas Nawiedzenia ma swój ustalony rytuał, ma też, niestety, ściśle wyliczone godziny. Wierni naszej parafii wykorzystali je na pełne miłości i oddania czuwanie przed Obliczem Czarnej Madonny, na adorację Jej Wizerunku przez poszczególne grupy parafian, organizacje i stowarzyszenia, na modlitwę nierzadko pośród wzruszenia i łez, których nikt się



*Delegacja rodzin żegna Matkę Bożą*

zbyttno nie wstydził. Doświadczenie wielkiej bliskości Maryi rozpałiło w wielu sercach pragnienie osobistego dialogu z Tą, która dzięki swojej wędrówce po naszej ziemi, tak dobrze zna polską rzeczywistość. Składając Jej hołd, jako Matce i Królowej parafianie błagali, aby stała się dla nas pomocą w prawidłowym

widzeniu i ocenianiu spraw społecznego świata, aby wyzwoliła nas z lęku i ułatwiła rozwiązanie wielu problemów dotyczących osobistego i wspólnotowego życia chrześcijańskiego. Przedstawiali jej wszystkie poważne zagrożenia, szczególnie ludzi młodych, wynikające z upajania się przez nich wolnością aż po totalną swobodę. Mówili o naruszaniu sensu i godności życia przez ludzi ulegających nałogom. Wspominali o wielkim zubożeniu rodzin, o bezrobociu, braku środków do życia i o wielu innych bólach, grzechach i słabościach stanowiących wielkie zagrożenie dla miłości w sercach ludzkich i pokoju na świecie.

Szybko minęły godziny nocnego czuwania, poniedziałkowej adoracji w kaplicy w Bukowej i modlitw w miejscowym kościele. Były to chwile niezapomniane, bo przyniosły wszystkim bardzo głębokie doświadczenie działania Łaski Bożej. Ich ukoronowaniem stał się Akt Zawierzenia Matce Bożej całej naszej parafii odczytany przez Księdza Proboszcza w obecności niezliczonej liczby wiernych, którzy stanęli przed Obliczem Czarnej Madonny, aby osobiście potwierdzić swą przynależność do Niej, jako Matki i Królowej i przyjąć Jej przewodnictwo w drodze do Królestwa Bożego.

Dziękując Matce Bożej za Jej Nawiedzenie mocno wierzymy, że otoczy ona płaszczem Swej opieki wszystkich wiernych naszej parafii, a szczególnie ludzi chorych, samotnych i doświadczanych przez los. Że nie pozwoli nam nigdy ulec pesymizmowi, czy katastrofizmowi, lecz z każdym dniem wzmacniać będzie naszą wiarę w to, że przez wstawiennictwo Pielgrzymującej Matki, Bóg przygotowuje dla nas wielkie rzeczy, że dzięki Jej działaniu obecny czas nie jest końcem, lecz rodzeniem się wśród bólu, nowego, lepszego świata.

# SPOTKANIE FORMACYJNE AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI RZESZOWSKIEJ

22 lutego w domu parafialnym Parafii pw. św. Stanisława w Jaśle miało miejsce spotkanie formacyjne Akcji Katolickiej Diecezji Rzeszowskiej. Uczestniczyli przedstawiciele parafialnych oddziałów stowarzyszenia z południowych dekanatów diecezji. To spotkanie miało wyjątkowy charakter, gdyż uczestniczył w nim J.E. Ks. Bp. Edward Białogłowski. Prelegentem natomiast był Pan Czesław Ryszka - redaktor tygodnika "Niedziela", autor ponad trzydziestu książek, w latach 1997- 2001 poseł do parlamentu, gdzie pracował w Sejmowej Komisji Rodziny.

Spotkanie rozpoczął modlitwą Asystent Kościelny AK Ks. Krzysztof Gołąbek. Następnie Prezes Zarządu Diecezjalnego Instytutu AK, Jeremi Kalkowski, po powitaniu wszystkich zgromadzonych przypomniał, że troska o Ojczyznę ciągle przewijała się na licznych spotkaniach I - ego Krajowego Kongresu AK w Poznaniu.

Ks. Biskup natomiast mówił o doniosłym znaczeniu formacji duchowej wiernych i działalności duszpasterskiej, podkreślił religijne i patriotyczne znaczenie odbywającej się w regionie Peregrynacji Obrazu Matki Bożej. Zwrócił jednocześnie uwagę, że za mało akcentowany jest patriotyczny wymiar Nawiedzenia.

W drugiej części spotkania był wygłoszony referat red. Czesława Ryszki nt. "Jak dzisiaj troszczyć się o Ojczyznę?". Ze względu na aktualność poruszonej problematyki przedstawiamy najważniejsze zagadnienia tego wielowątkowego i obszernego wykładu.

(...) W swych pielgrzymkach do kraju Ojciec Święty często wyrażał głęboką troskę o los Ojczyzny - Polski. Mówił, że: "Ojczyzna to DAR i ZADANIE... i nie można zrozumieć dziejów Polski bez CHRYSYUSA...". Nasz kraj

nie miał łatwej historii, jednak to w okresie niewoli Naród dał światu największych Polaków - świętych i błogosławionych uznanych przez Kościół. Obecnie państwo polskie jest niejako na zakręcie dziejów historii, rozstrzyga się sprawa zjednoczenia z Unią Europejską. Czym jest UE? Ojciec Święty nie ukrywał rozczarowania, że tekst Karty UE nie zawiera ani jednej wzmianki o Bogu, czy zatem w UE nie zamierza się respektować Prawa Bożego? Papiież ostrzega, że dzisiejszy człowiek zmierza ku samozagładzie. O tym świadczą doświadczenia z klonowaniem człowieka i traktowaniem go jako... magazynu części zamiennych. W zagadnieniach ekonomicznych pojawia się pytanie, czy bogata Unia potrafi się podzielić z biednymi krajami swym bogactwem? Z drugiej strony musimy jednak pamiętać, że Polska jest zacofanym technologicznie ubogim krajem. Czy możemy sobie pozwolić na izolację w naszej geopolitycznej sytuacji? Nie brakuje również trudności wewnętrznych w kraju: kryzys gospodarczy, rosnące bezrobocie oraz rządzący postkomuniści, którzy zapowiadają "powrót do normalności", czyli... PRL-u, gdyż są oni niezdolni do budowy twórczej wizji państwa. Ponadto lewicowa władza bezwzględnie walczy z rodziną np. zlikwidowano Sejmową Komisję Rodziny, obniżono zasiłki rodzinne i porodowe, skrócono urlopy macierzyńskie. Jednocześnie promuje się feminizm, czynione są przygotowania do wprowadzenia ustawy aborcyjnej i prawnie zalegalizowanych tzw. "małżeństw jednopłciowych". Również w mediach, które w większości są w rękach lewicy, dominuje antyrodzinna manipulacja i brak obiektywizmu. Szczególnie telewizja odnosi sukcesy w medialnej propagandzie. Niestety ludzie często nie zdają sobie z tego

sprawy, iż podlegają manipulacji. Jak temu bezwiednie nie ulegać? Otóż trzeba w odbiorze kierować się rozumem oświeconym wiarą i Prawem Bożym. Wtedy nie ulegniemy medialnej propagandzie.

*J. Piłsudski powiedział: "Nie jest wart przyszłości naród, który swej przeszłości nie zna i nie szanuje". Jaką my Naród wierzący uszanowaliśmy przeszłość, czy dokonując takich wyborów jesteśmy warci przyszłości? Czy można przyszłość budować na kłamstwie?*

*Jakie są nasze zadania? Przede wszystkim brakuje nam społecznej aktywności, w PRL-u nauczyliśmy się, że nie warto działać, protestować. Ale nie wolno kapitulować, ci co szanują wartości chrześcijańskie muszą się jednoczyć. Ważna jest jedność prawicy w tegorocznych wyborach samorządowych. Miejmy nadzieję, nie ulegajmy zniechęceniu, kierujmy się w życiu wiarą i Prawem Bożym.*

Po wykładzie była dyskusja, w której zwracano uwagę na rosnące bezrobocie jako istotny problem społeczny regionu i przyczynę ogromnego ludzkiego rozgoryczenia. Wyrażono również troskę o religijne i patriotyczne wychowanie młodego pokolenia. *To rodzice mają być świadkami wiary i nauczycielami podstawowych wartości dla swych dzieci* - podsumował Cz. Ryszko.

Po dyskusji Prezes J. Kalkowski przedstawił kierunki działania Akcji Katolickiej Diecezji Rzeszowskiej na bieżący rok oraz sprawy organizacyjne związane z wydawnictwami pokongresowymi.

Spotkanie formacyjne zakończono modlitwą, J.E. Ks. Biskup udzielił zgromadzonym pasterskiego Błogosławieństwa.

W. T.

## DEKANALNE SPOTKANIE GRUP SYNODALNYCH

Od września 2001r. działa w naszej parafii grupa synodalna, której opiekunem jest ks. Józef Pólchłopek, pełni on jednocześnie funkcję dekanalnego Sekretarza Synodu. Na comiesięcznych spotkaniach omawiane są tematy zawarte w Biuletynie I Synodu Diecezji Rzeszowskiej.

W dniu 17.01.2002r. odbyło się w Kolańczycach dekanalne spotkanie synodalne dla świeckich. Spotkaniu przewodniczyli przedstawiciele sekretariatu Synodu oraz Komisji ds. Ludu Bożego I Synodu Diecezji Rzeszowskiej, który został otwarty 24.III.2001 roku.

W spotkaniu wzięły udział delegacje z poszczególnych parafii wraz z kapłanami i dziekanem E. Midurą Naszą parafię reprezentowali: J. Przewoźnik, I. Owsiak, W. Baran, M. Grygiel, J. Synowiecka, W. Tyburowski i opiekun grupy synodalnej ks. Józef Pólchłopek.

W czasie spotkania delegaci wysłuchali referatu opartego na adhortacji Jana Pawła II pt. "*Christifideles laici*" (*Wierni*

*świeccy*) poświęconego roli świeckich w Kościele. Prelegent w swoim referacie przypomniał, że Papież zachęca do właściwego zrozumienia roli świeckich w Kościele i w świecie, wskazując aktualne i pilne zadania. Stwierdza, że dzisiejszy świat i dzisiejszy Kościół potrzebuje koniecznie większego zaangażowania świeckich.

Jan Paweł II analizuje ewangeliczną przypowieść o wezwaniu robotników do winnicy. Zatrzymuje się nad jej pierwszą częścią (Mt, 20, 1-7): "*Idźcie i wy do mojej winnicy*". Wszyscy jesteśmy robotnikami w Kościele i świecie. Każdego z nas Chrystus wzywa po imieniu, o różnej porze dnia, w różnym okresie naszego życia, do różnych posług na rzecz parafii.

Sobór Watykański II podał pozytywne określenie laikatu stwierdzając, że katolicy świeccy są "*pełnoprawnymi członkami Kościoła objętymi jego tajemnicą i obdarzonymi specyficznym powołaniem*"

(por. KK 31).

Wierni świeccy nie tyle należą do Kościoła, lecz razem z kapłanami, zakonnikami i zakonnkami są Kościołem. Tworzą tkankę jego Mistycznego Ciała, są Ludem Bożym. Ojciec Święty Jan Paweł II posługuje się tutaj ewangelicznym symbolem krzewu winnego i latorośli (J 15, 1-11). Podobnie jak krzew winny udziela soków swoim młodym pędem i podtrzymuje w ten sposób ich życie, tak też zachodzi ścisła, żywotna łączność każdego z nas z Chrystusem. Krąży w nas Jego krew, Jego życiodajna Łaska. Dlatego jesteśmy Wspólnotą i Komunią



z Chrystusem i między sobą. Jesteśmy Jego Kościołem.

Oblicze współczesnego świata wykazuje ogromne osiągnięcia w różnych dziedzinach, lecz również porażki i zagrożenia. Papież z bólem stwierdza, że ludzi ogarnia obojętność i bierność w sprawach Kościoła i życia społecznego. A bierność "*dziś bardziej jeszcze staje się winą. Nikomu nie godzi się trwać w bezczynności*". Ojciec Święty przypomina tutaj słowa gospodarza z przypowieści: "*Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie?*" Odpowiedzią ma być nasze zaangażowanie na rzecz parafii.

Innym zagrożeniem jest osłabienie religijności, poniewieranie godności osoby ludzkiej, agresywność środków masowego przekazu, niepokojące pytania o sens życia, sens cierpienia i śmierci.

Wierni świeccy służą Kościołowi przez swoje życie w świecie i wzrastanie w Łasce uświęcającej, przyczyniając się tym samym do świętości Kościoła. Mogą też

spełniać posługi przewidziane prawem kanonicznym dla świeckich, np. posługę słowa, przewodniczyć modlitwom liturgicznym, udzielać chrztu. Świeccy mogą angażować się w różne akcje dla potrzeb parafii czy diecezji, uczestniczyć w radach parafialnych i diecezjalnych, działać w stowarzyszeniach i ruchach katolickich. Ojciec Święty podkreśla przy tym wartość i rolę charyzmatów, które każdy z nas otrzymał jako dar Boży dla wspólnoty.

Papież podkreśla, że wierni świeccy mają uświęcać świat, w którym żyją, spełniając swoje obowiązki rodzinne,

zawodowe, religijne i realizując swoje powołania. Wysuwają szereg zadań, jakie należy podjąć. Pierwsze zadanie to udział świeckich w systematycznej katechezie. Katechizacja powinna być permanentna, najpierw w domu rodzinnym, potem w szkole i salce parafialnej. Następnie katechizacja jest niezmiernie potrzebna w życiu dorosłym poprzez samokształcenie religijne.

Po wysłuchaniu referatu odbyła się dyskusja w grupach poświęcona następującym tematom:

- Świadomość wiary w rodzinie;
- Doświadczenie religijne w rodzinie;
- Postawy moralne jako konsekwencja wiary;
- Świecki chrześcijanin a duchowni.

W dyskusji plenarnej, będącej podsumowaniem wypracowanych w grupach wniosków, podkreślono:

- konieczność wychowania młodego pokolenia do właściwego korzystania z mediów,
- potrzebę pielęgnowania tradycyjnych wartości rodzinnych i patriotycznych,
- rolę apostołstwa świeckich,
- umacnianie wiary w zlaicyzowanym świecie.

W trakcie dyskusji złożono wiele propozycji duszpasterskich, które zostały podjęte przez synod diecezjalny.

J. S.

# ONI POTRZEBUJĄ MEGO SERCA I DŁONI

*"Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25, 40)*

**P**an Jezus kocha wszystkie dzieci, czeka, by każde do Niego przyszło i na zawsze z Nim pozostało. Pragnie, aby każde z nich weszło do królestwa Bożego. W tej drodze do Pana Jezusa trzeba dzieciom pomagać.

Sytuacja dzieci w świecie jest bardzo trudna i niepokojąca. Wiele dzieci nie zna Ewangelii, wiele nie ma dostępu do nauki. Dzieci cierpią z powodu głodu, chorób, opuszczenia. Doznają różnego rodzaju przemocy, nawet małe dzieci muszą ciężko pracować.

**DZIECI - MOŻECIE RATOWAĆ INNE DZIECI!** - To naprawdę jest możliwe! Woła Ojciec św., który patronuje dzieciom należącym do **PAPIESKIEGO DZIEŁA MISYJNEGO DZIECI**.

Na apel Ojca św. Jana Pawła II odpowiedziały dzieci należące do Szkolnego Koła Misyjnego w Zespole Szkół w Nawsiu Brzosteckim i Gimnazjum, które po raz drugi podjęły trud misyjnego kolędowania, by w ten sposób pomóc najbardziej potrzebującym dzieciom świata.

Piętnastoosobowa grupa dziewcząt i chłopców w ciekawych strojach kolędniczych oraz grupa kolędników misyjnych ze Szkoły Podstawowej w Brzost-

ku, dnia 13 stycznia w Uroczystość Chrztu Pańskiego, po Mszy św. zostały uroczystie pobłogosławione przez ks. Proboszcza Czesława Szewczyka na czas kolędowania misyjnego.

Trzymając w rękach gwiazdę betlejemską z radością i wielkim zapałem wyruszyli odwiedzać nasze domy. Towarzystwo im wiele emocji, chcieli wypaść jak najlepiej. Wiedzieli przecież, że podjęli się bardzo ważnego zadania - głoszenia mieszkańcom naszej parafii radosnej nowiny o narodzeniu Pana Jezusa, a także opowiedzenia im o trudnej sytuacji dzieci z krajów misyjnych, dla których mieli zbierać ofiary. Przygotowana kolęda podobała się odwiedzonym mieszkańcom, którzy wsparli Misyjne Dzieło Dzieci kwotą 567 złotych. Niektórzy gościnnie obdarowywali słodyczami, częstowali herbatą i ciastem. Niestety, byli i tacy, którzy zamknęli swoje drzwi (a może serca?) dla drugiego potrzebującego człowieka.

Zebrane pieniądze zostały przekazane na konto Diecezjalnego Dzieła Misyjnego w Rzeszowie a stamtąd na ręce Papieża, który jest odpowiedzialny za cały Kościół i kieruje tę pomoc tam, gdzie jest najbardziej potrzebna.

Za wszelki gest dobroci i ofiarności wszystkim parafianom składamy serdeczne **BÓG ZAPŁAĆ!**

Mali misjonarze, tj.: **Dagmara Trych-**

**ta, Madzia Zięba, Justyna Skórska, Madzia Kurek, Agnieszka Kudłacz, Agnieszka Zięba, Marzenka, Krajewska, Madzia Szpara, Lidka Niedzialek, Daniel Samborski, Michał Staniszewski, Ania Balasa, Madzia Balasa, Artur Kopera, Kasia Skórska**, na apelu szkolnym zostali wyróżnieni pochwałą oraz otrzymali pamiątkowe różańce misyjne i drobne upominki.

Mamy nadzieję, że również w przyszłym roku nie zabraknie chętnych do misyjnego kolędowania. Rodzicom prosimy, aby i oni zachęcali swe pociechy do aktywnego włączania się w Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci. Kolędowanie misyjne to nie tylko zbiórka pieniędzy, to przede wszystkim ubogacające przedsięwzięcie duszpasterskie, wychowawcze, a jednocześnie ewangeliczne przesłanie. Wyrasta ono na glebie wiary, która dojrzewa w sercach dzieci. Uwrażliwia je już od najmłodszych lat na potrzeby innych, zwłaszcza biednych rówieśników z krajów misyjnych, doskonali umiejętność dzielenia się z innymi. Ponadto jest bardzo ciekawym sposobem spędzenia wolnego czasu, niekiedy trudnego do zagospodarowania w sposób twórczy i wartościowy.

**Członkowie i opiekun  
Koła Misyjnego  
Marzena Grygiel**

## Działalność młodzieży w KSM

**O**d kilku już lat w Brzostku istnieje parafialny oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM). Przeżywał okresy organizacyjnych wzlotów, jak i momenty praktycznej wegetacji. Poczynając od września 2001 r. liczba członków zaczęła systematycznie rosnąć. Obecnie można mówić o około 50 osobach związanych mniej lub bardziej z inicjatywami Stowarzyszenia. Spotkania odbywają się co tydzień w piątek po Mszy świętej wieczornej.

Asystentem KSM-u jest ks. Adam Kubiś, natomiast prezesem Paweł

Batycki.

W celu lepszego poznania się, zorganizowaliśmy wspólną wycieczkę rowerową do monumentalnej figury Chrystusa Króla w Małej (6.X), oraz ognisko, które odbyło się 30 września przy "starej" plebanii. Temu celowi przysłużyły się także cotygodniowe spotkania z piłką siatkową na sali gimnastycznej w Kleciach. Aby poznać diecezjalne struktury KSM-u oraz formy jego działania w parafii 8 członków naszego oddziału uczestniczyło w trzydniowych szkoleniach w Rzeszowie - Przybyszówce (19-21.X; 9-11.XI).

Czas upływał szybko, a wraz z nim zbliżał dzień *Andrzejek*. Postanowiliśmy więc, wraz z naszym księdzem zorganizować na tę okazję zabawę andrzejkową dla niepełnosprawnych z Brzostku i okolicznych wiosek, która miała miejsce 24 listopada 2001 roku. Rozpoczął się Adwent. 16 grudnia w naszej parafii miała miejsce peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Było to bardzo ważne wydarzenie dla naszej wspólnoty parafialnej, być może jedno z najważniejszych w ostatnich latach. Również KSM starał się całym sercem zaangażować w to wielkie święto.

Kolejnym wielkim wydarzeniem w na-

*Dokończenie na str 8*

*Dokończenie ze str 7*

szym zgromadzeniu była *Wigilia*, która odbyła się 23 grudnia 2001 roku. Cały ten wieczór miał bardzo specyficzny i tajemniczy charakter. W *Wigili* wzięli udział Książa z naszej parafii, siostry zakonne i KSM-owicze. Łamaliśmy się opłatkiem i składaliśmy sobie życzenia. To było dla nas naprawdę wielkie przeżycie, ponieważ mogliśmy się lepiej poznać i zbliżyć do siebie.

13 stycznia 2002 roku odbyły się Jasełka KSM-u w sali Gminnego Ośrodka

Kultury w Brzostku. Były one poprzędzone kilkoma, nieraz wyczerpującymi, próbami. Dla postronnego obserwatora przygotowania te nie wyglądały zbyt entuzjastycznie, czyli nie wróżyły sukcesu. Mimo to, występ KSM-owiczów, okazał się wielkim sukcesem, zwłaszcza że większość osób pokazała się na scenie po raz pierwszy. Na Jasełka ku naszemu zdziwieniu, przybyła bardzo liczna publiczność. Oprócz hojnych datków, zostaliśmy nagrodzeni licznymi brawami.

Nasz oddział KSM-u otrzymał także propozycję poprowadzenia dyskusji na falach Rzeszowskiego Katolickiego Radia "Via" na temat *Między plotką a obmową*. 7 lutego można było więc usłyszeć cztery nasze KSM-owiczki i księdza asystenta.

Ostatnim akordem półrocznej pracy KSM-u były trzydniowe rekolekcje w Kotani koło Krempnej.

*Magdalena Piątek  
Agnieszka Trojan*

## Warsztaty Terapii Zajęciowej

**W**arsztaty Terapii Zajęciowej (WTZ) to miejsce przeznaczone dla osób niepełnosprawnych gdzie realizowane są zadania w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej. Celem takich działań jest ogólny rozwój i poprawa sprawności każdego uczestnika warsztatów. Terapia ta zmierza do przystosowania osób niepełnosprawnych do życia w społeczeństwie na jak najwyższym poziomie zależnym od ich indywidualnych możliwości.

Placówka tego typu działa od 2 stycznia br. w Brzostku. WTZ znalazły swą siedzibę w budynku starej plebanii, w którym dzięki zaangażowaniu i wielkiej ofiarności wielu instytucji oraz parafian brzosteckich udało się w krótkim czasie przeprowadzić kosztowny i gruntowny remont. Inicjatorem uruchomienia WTZ był proboszcz, ks. Czesław Szewczyk, organizatorem była Parafia Rzymsko-Katolicka w Brzostku, natomiast działalność warsztatów jest finansowana ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W warsztatach znalazło opiekę 30 osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Zajęcia odbywają się przez 5 dni w tygodniu, 7 godzin dziennie. Terapia zajęciowa realizowana jest według programów dostosowanych do indywidualnych potrzeb każdego z uczestników.

Zajęcia terapeutyczne prowadzone są w sześciu różnych pracowniach. W pracowni gospodarstwa domowego, którą kieruje Renata Kafel, niepełnosprawni uczą się podstaw sztuki

kulinarnej, czyli gotowania, obróbki żywności, nakrywania do stołu oraz obsługi urządzeń kuchennych. Miłym elementem tej nauki jest degustacja przyrządzonych potraw przez wszystkich uczestników warsztatów.

Pracownia wikliniarska, prowadzona przez Mirosława Wąsika, daje możliwość zdobycia umiejętności wyplatania koszyków w wielu formach. Pierwsze wytwory rękodzieła wikliniarskiego można już nabyć w kiosku parafialnym w Brzostku.

W ramach zajęć pracowni krawieckiej, dzięki zaangażowaniu i pomysłowości Marzeny Dachowskiej, powstają różnorodne wytwory rękodzieła artystycznego, także o charakterze użytkowym.

Uczestnicy zajęć pracowni ogrodniczej, pod kierunkiem Alicji Kawalec, przygotowują się do zagospodarowania terenu wokół warsztatów. W planach wiosennych prac polowych przewidzieli zasadzenie wielu krzewów i drzew owocowych, a obecnie dbają o zielen przyozdabiając wnętrze budynku.

Dzięki umiejętnie prowadzonym przez Pawła Bacharę zajęciom w pracowni stolarsko-technicznej, podopieczni czują się potrzebni wykonując wiele drobnych prac związanych z likwidacją usterek oraz napraw. W pracowni powstają także różne przedmioty użytkowe.

Pracownia plastyczna pod kierunkiem Grzegorza Staniszewskiego wykonuje rysunki na szkle, renowacje starych obrazów, ozdabianie szkła użytkowe-

go i wiele innych prac.

W WTZ znajduje się także gabinet rehabilitacji ruchowej, który zgodnie ze współczesnymi wymogami wyposażony jest w niezbędny sprzęt medyczny, pozwalający na wykonywanie pełnej gamy ćwiczeń ruchowych. Rehabilitację fizyczną prowadzi Barbara Nawracaj, a opiekę pielęgniarską sprawuje s. Alicja Okulczyk.

Każdy nasz dzień rozpoczynamy wspólną modlitwą, najczęściej w formie śpiewu. Naszym duchowym opiekunem jest ks. Proboszcz, który systematycznie prowadzi dla nas katechezy w trosce o nasz wzrost w wierze i poziom naszej wiedzy religijnej.

Uczestnicy WTZ korzystają z bezpłatnego transportu. Za swoją pracę, w ramach treningu ekonomicznego, który wchodzi w skład całościowej rehabilitacji, otrzymują niewielkie kieszonkowe.

Obecnie przygotowujemy się do uroczystości poświęcenia budynku Warsztatów Terapii Zajęciowej i oficjalnego ich otwarcia. Mamy nadzieję, iż nastąpi to 4 kwietnia br. w obecności wielu osób, które przyczyniły się do uruchomienia tej placówki.

Cieszy fakt, iż po niespełna dwóch miesiącach działalności, niepełnosprawni i pracownicy tworzą w pełni zintegrowaną grupę, gdzie wszyscy czują się jak w rodzinie i z tęsknotą oczekują kolejnego spotkania w gronie swoich przyjaciół.

*s. Małgorzata Frączek*



# Rekolekcje KSM

W czasie szkolnych ferii zimowych młodym zrzeszonym w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży przy parafii w Brzostku udało się wyjechać na trzydniowe rekolekcje. Środki na ten cel uzyskano z Jasełek, po obejrzeniu których widzowie złożyli wolne datki, a także dzięki hojności wójta gminy Brzostek, Leszka Bieńka. A oto krótka relacja.

Wyjechaliśmy 31.02.2002 r. (czwartek) o godz. 8.00 rano autobusem, który z trudem pomieścił naszą liczną, bo aż 42 osobową grupę. Półtorej godziny jazdy i byliśmy na miejscu. Stanęliśmy niemal w sercu Magurskiego Parku Narodowego, w Kotani. W dolinie szerokiego potoku stanął niewielki ośrodek i kilka domów. Można powiedzieć, że znajdowaliśmy się na łonie nieskażonej natury. Tylko góry i lasy, a wokół przejmująca cisza. Kiedy już z niemałym trudem ulokowaliśmy się w pokojach, ks. Adam Kubiś, asystent naszego KSM-u, ogłosił "zbiórkę" w świetlicy. Była to Msza św. z kazaniem, na której zapoznaliśmy się z księdzem rekolekcyjnym - Lucjanem Szumierzem. Bezpośrednio po Eucharystii uczestniczyliśmy w konferencji: *Co to znaczy kochać siebie i bliźniego?*

Po obiedzie, ok. godz. 15.00, wyruszyliśmy do małego, zabytkowego kościółka położonego na niewielkim wzgórzu poza wioską. Była to drewniana cerkiew, której piękne wnętrza wprawiło wielu w zachwyt. Tutaj pod przewodnictwem ks. Lucjana rozważaliśmy poszczególne stacje drogi krzyżowej.

Wróciwszy do ośrodka, zebraliśmy się w świetlicy, aby wysłuchać konferencji, po której zjedliśmy długo oczekiwaną kolację. Niespodzianką dla wszystkich było ognisko wraz z pieczeniem kiełbasy i śpiewem piosenek, do których na gitarze przygrywał ks. Adam.

Wieczorem wybraliśmy się do cerkwi w pobliskiej Krempnej, gdzie czekał już na nas ks. Lucjan. Tam też dowiedzieliśmy się od niego wielu ciekawych rzeczy na temat tej właśnie świątyni i ogólnie sztuki bizantyjskiej, po czym rozpoczęło się nabożeństwo - adoracja krzyża. Każdy w miarę możliwości usiadł jak najbliżej krzyża, by w pełnym

skupieniu móc rozważać przytoczone fragmenty Pisma Świętego oraz śpiewać pieśni.

Do ośrodka powróciliśmy dopiero o północy. Jednak nasz wspaniały i zawsze uśmiechnięty ks. Lucek przewidział jeszcze jedną konferencję (dla chętnych) około godziny pierwszej w nocy. Jak się okazało, chętnych nie brakowało. I tak na wspólnej modlitwie i żywej dyskusji minął nam pierwszy dzień rekolekcji.

Nazajutrz po śniadaniu zebraliśmy się na ostatniej już konferencji, którą przerwała nam nieoczekiwana wizyta Księdza Biskupa Kazimierza Górnego. Byliśmy zaskoczeni, a zarazem szczęśliwi. Ks. Biskup przemówił do nas, po czym wręczył pamiątkowe obrazki. Spotkanie uwieńczyliśmy wspólnym zdjęciem.

Później odbyła się spowiedź pierwszopiątkowa, ale w dość nietypowych warunkach, bowiem księża spowiadali nie w konfesjonatach, lecz... w pokojach. Po spowiedzi udaliśmy się na Mszę św., po której ze smutkiem pożegnaliśmy księdza Lucjana.

O godzinie 13.00 zjedliśmy obiad. Po posiłku dyrektor ośrodka rekolekcyjnego udostępnił nam konia ze swojej stadniny. Klacz Lawina sprawiła wszystkim amatorom jazdy konnej wiele radości.

Natomiast o 15.00 udaliśmy się wraz z opiekunami i księdzem asystentem do odległej o kilka kilometrów miejscowości Kąty. Celem naszej wędrowki było dotarcie do Krzyża Jubileuszowego

usytuowanego na majestatycznej Górze Grzywackiej. Podczas wspinaczki rozważaliśmy stacje drogi krzyżowej. Ze szczytu, także dzięki wysokiej platformie widokowej, mogliśmy podziwiać przepiękny zachód słońca. Drogę powrotną pokonywaliśmy innym szlakiem. Nie był on łatwy ze względu na duże błoto i zapadający zmrok. W ośrodku rekolekcyjnym "czekała" na nas pyszna kolacja. Kiedy zjedliśmy, dyskutowaliśmy w grupach, a następnie w całości, na temat *"Między plotką a obmową"*. Rozmowa wywołała wiele emocji. O godzinie 22.00 udaliśmy się do swoich pokoi.

Następnego dnia, w Uroczystość Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej), uczestniczyliśmy w Mszy św. razem z wiernymi z Kotani w dobrze nam już znanej cerkwi. Po obiedzie przygotowaliśmy się do wyjazdu. W drodze powrotnej zwiedziliśmy Muzeum - Skansen Kultury Łemkowskiej w Zydranowej oraz nawiedziliśmy relikwie św. Jana z Dukli złożone w pięknym szesnastowiecznym klasztorze dukielskim.

Trzydniowe rekolekcje minęły bardzo szybko. Pozwoliły one oderwać się od "zabieganej" codzienności, dużych i małych problemów w domu i szkole. Były, jak dało się zauważyć, czasem owocnej refleksji nad własnym postępowaniem i doskonałą okazją do służby drugim.

W imieniu wszystkich uczestników serdecznie dziękujemy organizatorowi rekolekcji, ks. Adamowi oraz wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia naszego wyjazdu.

**Jolanta Kaczka  
Ewelina Żyra**





## KRONIKA CHÓRU PARAFIALNEGO "MELODIA" od sierpnia 1999 roku do chwili obecnej

Sięgnijmy pamięcią wstecz do 1999 roku, kiedy to nasza dotychczasowa dyrygentka chóru Pani Zuzanna Rogala niespodziewanie i bez pożegnania opuściła nas wyjeżdżając do USA. Zostaliśmy jak owce bez pasterza, a stało się to tuż przed Odpustem parafialnym w Brzostku(...). W ogłoszeniach duszpasterskich zwrócono się, aby ktoś przejął dyrygenturę chóru, ale nikt się nie zgłosił. Ks. Biskup Ordynariusz poświęcając 6 listopada odnowiony Ołtarz Św. Leonarda też wspominał o naszym chórze.

*Wspomnę, że od 11 do 19 XI 1999 r. odbyłem pielgrzymkę do Ziemi Świętej.*

Na tym zakończył się pewien rozdział kroniki. Co będzie dalej...?

Zlitował się nasz wikary Ks. Dariusz Miąsik i obiecał, że zajmie się dyrygowaniem chóru. Pierwsze zebranie odbyło się 3 XII 1999 roku, a następnie już 7 XII. W tym dniu przypada wspomnienie św. Ambrożego, biskupa Mediolanu z IV wieku, który pierwszy wprowadził muzykę organową i był kompozytorem hymnu "Te Deum Laudamus". Następną próbą 14 XII - nareszcie coś ruszyło z miejsca. Ks. Dariusz wprowadził nowe pieśni: J. Haydna "Pokarmu naszej drogi", ks. W. Lewkowicza "Siedzącemu na tronie Barankowi". Śpiewaliśmy te pieśni w święto Bożego Ciała 22 VI 2000 r. Ks. Dariusz Miąsik na tym zakończył dyrygowanie chórem, gdyż został przez Ks. Biskupa Ordynariusza wytypowany jako misjonarz do krajów Ameryki Łacińskiej. Przed pożegnaniem zorganizował nam pielgrzymkę do Łagiewnik, Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej.

W dniu 2 X 2000 r. przybył do naszej parafii nowy organista - Romuald Mickiewicz z kieleckiego, który zobowiązał się przejąć dyrygenturę chóru jednak z tym zastrzeżeniem, że jego członkowie muszą być w granicy wieku od 15 do 50 lat. Nasz chór składał się z osób starszych, do których i ja należę, a tylko zaledwie kilkoro spełniało te warunki. Na zwołane zebranie 13 X nikt się nie zgłosił. Nowy organista był w naszej pa-

rafii niecały miesiąc(...).

Na Pasterce oraz na Boże Narodzenie chór śpiewał kilka znanych sobie kolęd, dyrygował jeden z chórzystów - pan Ryszard Sienkowski.

W dniach 18 - 19 lutego 2001 r. miała miejsce wizytacja kanoniczna Ks. Biskupa Edwarda Białogłowskiego. Na porannej Mszy św. nasz chór powitał Ks. Biskupa pieśnią "Oto jest Kapłan wybrany", a potem śpiewał "Kyrie", "Znajdziesz moc w Świętej Krwi" i na zakończenie "Panie dokąd pójdziemy?". Były to utwory znane chórowi. Ks. Biskup wpisał się do naszej kroniki.

*Wspomnę, że w sierpniu 2001 r. odbyłem pielgrzymkę do Grecji i Macedonii śladami św. Pawła.*

Nadszedł wreszcie tak długo oczekiwany moment dla chóru. We wrześniu 2001 roku nastał nowy wikary Ks. Janusz Kosior, który zaopiekował się nami. Jest on muzykiem z prawdziwego zdarzenia. Wielu chórzystów już przez ten rok zrezygnowało, ale dzięki staraniom Ks. Janusza zgłaszają się ponownie, przybyło też kilka nowych osób. Próby odbywają się co piątek. Prowadzącym chór jest pan Józef Parat, na próbach pomaga też organista Tomasz Mężyk. Jesienią śpiewaliśmy nowe pieśni: "Modlitwa o pokój", "Pan jest mocą". Na Nawiedze-

nie Jasnogórskiego Obrazu 16-17 XII chór śpiewał m. in. "Bogurodnicę", hymn W. A. Mozarta "Ave verum"(fragm.), "Akathistos polski".

Na okres Bożego Narodzenia nasz Ksiądz - dyrygent zarządził, aby śpiewanie pozostawić parafianom.

W dniu 4 I 2002 r. odbyło się spotkanie oplatkowe połączone z próbą chóru, na którym gościliśmy Ks. Proboszcza Czesława Szewczyka i Ks. Józefa Półchłopka.

W dniu 16 I 2002 r. ukończyłem 80 rok życia. Z tej okazji w dniu 18 stycznia odprawiona została przez Ks. Janusza Kosiora uroczysta Msza św., a chór nasz śpiewał kolędy, za co serdecznie dziękuję.

Od stycznia ćwiczymy chóralną część Pasji wg Św. Jana, którą mamy odśpiewać w Wielki Piątek.

*Otrzymałem list od byłej dyrygentki Zuzanny Rogali, która pozdrawia chór.*

*Cieszę się, że chór jest nadal czynny. Ja czuję się po japońsku, tj. "yako - tako" i nadal prowadzę kronikę. Jak długo? W niniejszym artykule sięgnąłem do poprzednich lat historii chóru przedstawiając nie tylko jego wzloty, ale i upadki.*

*Prowadzenie kroniki w dalszej przyszłości powierzam chórzystce pani Zofii Halz, kiedy już moje ciało zostanie przeniesione do zakopanego przez małe "z" oczekując Zmartwychstania, a dusza stanie przed Panem.*

**Wasz Kronikarz  
Aleksander Karol Szczepański**



*Spotkanie oplatkowe członków chóru parafialnego*

# KRONIKA DUSZPASTERSKA

listopad - marzec

## Z naszej wspólnoty odeszli ze znakiem wiary i nadziei w zmartwychwstanie do życia wiecznego:

### Brzostek

1. Balsa Stanisław
2. Trojan Jan
3. Jopek Zofia
4. Brzoza Marian

### Bukowa

1. Samborski Leonard

### Nawsie Brzostockie

1. Gac Emilia
2. Korzeń Zofia
3. Pieniądz Józef

### Wola Brzostocka

1. Zięba Józef
2. Trychta Edward
3. Jantoń Bronisława

## Do wspólnoty parafialnej poprzez Chrześc Święty zostali przyjęci:

### Brzostek

1. Krzysztof Kacper Kalina
2. Bernadetta Szukała
3. Kacper Grzegorz Wojdyła
4. Agata Lipka
5. Norbert Piotr Czaja

### Klecie

1. Marcin Kolbusz
2. Kacper Pisarek

### Nawsie Brzostockie

1. Paulina Kinga Przewoźnik
2. Grzegorz Trychta
3. Patrycja Karolina Micek
4. Monika Kawalec

### Wola Brzostocka

1. Jakub Kacper Wójtowicz
2. Anita Kamińska
3. Natalia Katarzyna Kawalec

### Zawadka Brzostocka

1. Oliwia Maria Siarkowska

## Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:

### Brzostek

1. Rozwadowska Anna i Nawracaj Piotr

## Sakrament Bierzmowania przyjęli:

1. Augustyn Dawid
2. Baran Adam
3. Baran Monika
4. Baran Rafał
5. Baran Sylwia
6. Baran Waldemar
7. Baran Wojciech

8. Barys Krzysztof
9. Berrahal Kamil
10. Bętkowska Ewa
11. Białas Jakub
12. Błoniarz Marta
13. Balsa Krzysztof
14. Chomiszczak Anna
15. Ciombor Kamil
16. Czachara Łukasz
17. Czaplą Anna
18. Czarnawska Żaneta
19. Czech Jacek
20. Czernik Paulina
21. Czyż Beata
22. Drag Janusz
23. Drag Renata
24. Drozd Krzysztof
25. Dudek Ewelina
26. Dziedzic Ewelina
27. Dziedzic Katarzyna
28. Dziurdzik Mateusz
29. Fijolek Dorota
30. Fijolek Grzegorz
31. Fijolek Maria
32. Fijolek Mateusz
33. Fijolek Piotr
34. Florek Michał
35. Furman Anna
36. Gierut Monika
37. Gil Janusz
38. Gil Łukasz
39. Godniak Rafał
40. Gołąbek Justyna
41. Gołąbek Marek
42. Górka Dawid
43. Górka Diana
44. Grygiel Aneta
45. Grygiel Sebastian
46. Grzyb Sławomir
47. Grzyb Sylwia
48. Gwiżdż Jolanta
49. Gwiżdż Monika
50. Halz Tomasz
51. Hołowicka Barbara
52. Hołowicka Joanna
53. Janiga Marcin
54. Jantoń Anna
55. Jędrzejczyk Artur
56. Jędrzejczyk Joanna
57. Juszkiewicz Małgorzata
58. Kaczka Jolanta
59. Kaczka Renata
60. Kapala Dominik
61. Kapala Mateusz
62. Kaput Agnieszka
63. Karaś Krzysztof
64. Karwowski Marek
65. Kawalec Karolina
66. Kawalec Magdalena
67. Kawalec Monika
68. Kieca Marcin
69. Kolbusz Jolanta
70. Kordek Małgorzata
71. Kowalska Anna

72. Krajewski Krzysztof
73. Król Joanna
74. Krzyszczuk Karol
75. Kulig Marcin
76. Kumiega Łukasz
77. Kumiega Sławomir
78. Kumiega Joanna
79. Kumiega Michał
80. Kumiega Rafał
81. Kumiega Sabina
82. Kurcz Katarzyna
83. Lipka Tomasz
84. Lis Anna
85. Lis Grzegorz
86. Lisak Dagmara
87. Lisowska Katarzyna
88. Liszka Marcin
89. Łączka Paulina
90. Łącki Mateusz
91. Łępa Agnieszka
92. Łukasik Iwona
93. Łukasik Monika
94. Łukowicz Mateusz
95. Maciejowska Anna
96. Maduzia Kinga
97. Majewska Marta
98. Maziarka Marzena
99. Mazur Grzegorz
100. Michalak Mateusz
101. Mikrut Marcela
102. Moszczyński Paweł
103. Nawracaj Klaudia
104. Nawracaj Michał
105. Niekowal Teresa
106. Nowakowska Karolina
107. Nowicka Renata
108. Ogrodnik Justyna
109. Ondyczy Ewelina
110. Oprządek Paulina
111. Oprządek Stanisław
112. Piątek Karol
113. Piątek Magdalena
114. Piekarczyk Magdalena
115. Piekarczyk Małgorzata
116. Pieniądz Paweł
117. Pietrzycka Dorota
118. Pietrzycka Małgorzata
119. Pietrzycki Ryszard
120. Piłat Zofia
121. Płaziak Monika
122. Podgórski Sławomir
123. Potrzeba
124. Pruchnik Aneta
125. Pruchnik Kornelia
126. Pruchnik Olga
127. Pruchnik Szymon
128. Przebięda Marcin
129. Przewoźnik Katarzyna
130. Ramut Katarzyna
131. Ramut Małgorzata
132. Raś Joanna
133. Rączka Arleta
134. Rączka Magdalena
135. Rogowski Arkadiusz
136. Roś Rafał
137. Rozwadowski Michał
138. Samborski Tomasz
139. Sarna Damian
140. Sarna Łukasz
141. Sarnecki Krzysztof
142. Siwek Bernadetta
143. Skórska Barbara
144. Skórski Mariusz
145. Smyczyński Daniel
146. Sobierajski Daniel
147. Sobol Małgorzata
148. Socha Grzegorz
149. Socha Marcin
150. Solarz Anna
151. Sołtys Monika
152. Spicha Klaudiusz
153. Staniszevska Katarzyna
154. Staniszevski Łukasz
155. Staniszevski Piotr
156. Stasiowska Iwona
157. Stawarz Piotr
158. Strzępek Szymon
159. Surdel Alicja
160. Surdel Dorota
161. Synowiecka Barbara
162. Synowiecki Grzegorz
163. Sypień Aneta
164. Szczepańska Paulina
165. Szczur Paweł
166. Szpak Wojciech
167. Sztorc Małgorzata
168. Szweda Anna
169. Szweda Krzysztof
170. Szybowicz Klaudia
171. Trojan Agnieszka
172. Trojan Anna
173. Trojan Elżbieta
174. Trojan Tomasz
175. Trucina Łukasz
176. Trychta Łukasz
177. Trychta Piotr
178. Trznadel Rafał
179. Tyburowska Iwona
180. Tyluś Tomasz
181. Wesółowski Mateusz
182. Wojdyła Joanna
183. Wojnar Paweł
184. Wołowiec Ewelina
185. Wołowiec Rafał
186. Woźny Mariusz
187. Wójcik Elżbieta
188. Wójcik Urszula
189. Wójtowicz Elżbieta
190. Wójtowicz Łukasz
191. Zając Mariusz
192. Zaranek Agnieszka
193. Zastawny Arkadiusz
194. Zastawny Karol
195. Ziarnik Jarosław
196. Ziarnik Justyna
197. Zięba Agata
198. Zięba Anna
199. Zięba Ewelina
200. Zięba Małgorzata
201. Zięba Marcin
202. Zięba Przemysław
203. Zięba Sylwia
204. Zyguła Katarzyna
205. Żurowski Bartłomiej
206. Żurowski Bogusław
207. Żyglowicz Jolanta

# KALENDARIUM LITURGICZNE

9 III

**Wspomnienie św. Dominka Savio - salezjanina.**

*Urodzony we Włoszech, w 1842 roku, żył zaledwie piętnaście lat, ale zdążył osiągnąć wysoki stopień doskonałości. W roku 1854 zetknął się ze św. Janem Bosco, który przyjął go do swego oratorium. Było to szczególnie pokrewieństwo duchowe między wychowawcą a wychowankiem. Chcąc pomóc św. Janowi w jego pracy misyjnej, zorganizował Towarzystwo pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia. Pomimo, że życie Dominika płynęło w ubóstwie, pracy i cierpieniach, przepelniała go radość i pogodna świętość. Jest prawdziwym wzorem dla młodzieży. Pewnego razu napisał do przyjaciela: "Tu na ziemi, świętość polega na tym, aby być stale radosnym i wiernie wypełniać nasze obowiązki".*

*Gdy zachorował, udał się do rodziców i tam zmarł w roku 1857. Chwały ołtarza doczekał się w roku 1954, jest najmłodszym wyznawcą kanonizowanym przez Kościół.*

**Modlitwa dnia:** Panie Boże, który sam jesteś Święty i bez Ciebie nikt nie może osiągnąć doskonałości; pomóż nam za pośrednictwem św. Dominika żyć tak, abyśmy mogli wziąć udział w Twojej chwale. Amen.

26 III

**Wspomnienie św. Małgorzaty Clitherow - męczennicy**

*Urodziła się w Anglii w 1555 roku. Jej rodzice byli protestantami. Odznaczała się miłym sposobem bycia, wielką urodą, rozumem i pogodą ducha. W roku 1571 wyszła za mąż za zamożnego hodowcę bydła i rzeźnika. Z małżeństwa tego urodziło się dwoje dzieci. W kilka lat po ślubie przeszła na katolicyzm. Za to, że używała gościny kapłanom, przybywającym z kontynentu, dwa lata spędziła w więzieniu. Kiedy wyczerpano wszystkie sposoby, mające skłonić ją do wyrzeczenia się wiary, skazano ją na śmierć przez zmiżdżenie, 25 marca 1586 roku. Zarówno ludzka natura, jak i świętość objawiły się w słowach skierowanych do przyjaciela. Dowiedziawszy się o wyroku śmierci powiedziała:*

*"Sędziowie zdecydowali, że mam umrzeć w najbliższy piątek. Czuję, że ciało moje jest słabe i zatrwożone tą wieścią, ale duch raduje się wielce. Przez miłość Boga módl się za mną i powiedz wszystkim, aby czynili to samo"*

*Rozciągnięto ją na ziemi, pod plecy położono kanciasty głaz i przygnieciono drzwiami, na których był ogromny ciężar. Kości uległy zmiżdżeniu. Święta po piętnastu minutach skonała.*

**Modlitwa dnia:** Boże, który sprawiłeś, iż cnota doskonali się przez słabość, pozwól wszystkim, co odwołują się do chwały św. Małgorzaty, która otrzymała od Ciebie siłę zwycięstwa; aby mogli otrzymać Twoją Łaskę, dzięki której odniosą tryumf. Amen.



***Grób jest otwarty.  
Jego pustka oznacza życie.  
W nim śpiewamy nasze Alleluja,  
aby zabrzmiało w całym świecie.***

***Radośnie śpiewajmy Alleluja!  
Chrystus zwyciężył i ja zwyciężę!***

***Tego zwycięstwa i radosnego tryumfu  
wraz z Chrystusem  
w Niedzielę Zmartwychwstania***

***życzy redakcja***

Redaguje zespół pod kierownictwem ks. Janusza Kosiora  
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 39-230 Brzostek, tel. (014) 68-30-300  
Druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie